



Wesołych Świąt!

II Jarmark Bożonarodzeniowy za nami

Mikołaj tańczący z ogniem, rozdający cukierki i pozujący do zdjęć - II Jarmark Bożonarodzeniowy w Kramsku pozwolił mieszkańcom i gościom poczuć magię świąt!

Czytaj na str. 6 i 7



Kramska Orkiestra Dęta nagrała płytę. Teraz chce ją wydać

Czytaj na str. 15

W numerze:

- Szydełkowanie to przyjemność i dawanie radości str. 3 i 4
- Święta u gminnych radnych str. 8 i 9
- Mikołaj na zajęciach z rytmiki str. 10
- 21 i 22 stycznia – Dzień Babci i Dzień Dziadka str. 12 i 13
- Nasz głos w sprawie asystenta ucznia o specjalnych potrzebach str. 14
- Święteczne ptaki gminy Kramsk str. 16



„Bóg się rodzi, moc truchleje...”

Drodzy Mieszkańcy Gminy Kramsk!

*Boże Narodzenie to czas wdzięczności i nadziei.
Wdzięczności za to, co nas spotkało, nadziei na to,
że to co przed nami, będzie nas uszczęśliwiać.*

*Niech nadchodzące Święta będą dla Was czasem
najpiękniejszych podsumowań oraz najodważniejszych
i najszlachetniejszych planów.*

*Niech zbliżający się Nowy Rok przyniesie
Wam spełnienie najskrytszych marzeń, nie tylko
zawodowych, ale również tych prywatnych.*

*Przewodniczący
Rady Gminy Kramsk
Marek Lidzbiński*

*Z-ca Wójta
Gminy Kramsk
Dorota Kubsik*

*Wójt
Gminy Kramsk
Andrzej Nowak*

Boże Narodzenie 2023



Szydełkowanie to przyjemność i dawanie radości

Gwiazdka to 20 minut pracy, aniołek kilkanaście godzin, chusta już kilka dni – nie ma jednak rzeczy niemożliwych dla pasjonatek szydełka! Panie wymieniają się wzorami, kupują kolorowe włóczki, dzięki temu powstają chusty, torby, czapki, rękawiczki, szale, zabawki, a także ozdoby świąteczne. Już w październiku zabrały się za pracę nad gwiazdkami, aniołkami, dzwoneczkami i choineczkami. Spod ich rąk wychodzą prawdziwe cuda! O terapeutycznej mocy szydełka opowiadają Czytelnikom Wiadomości Gminy Kramsk: Emilia Sułkowska, Andżelika Dębińska i Małgorzata Matczak.

Emilia Sułkowska jest nauczycielką języka polskiego w Szkole Podstawowej w Kramsku, szydełkuje od około 15 lat. Andżelika Dębińska także uczy w kramskiej podstawówce, języka angielskiego – jest „nowa” w szydełkowaniu, bo rozpoczęła tę przygodę niecały rok temu, gdy zaraziły ją koleżanki. – **Nie wyobrażałam sobie na początku jak można szydełkiem zrobić takie piękne rzeczy. Oglądałam filmiki, słuchałam rad i zaczęło wychodzić** – przyznaje. Małgorzata Matczak też jest bel-frem od edukacji wczesnoszkolnej - szydełko i druty poznała jeszcze w szkole podstawowej, wróciła do tego przekonana przez koleżankę o terapeutycznej mocy szydełkowania! Wszystkie przyznają, że początki nie są najłatwiejsze, ale z czasem robi się łatwiej i przyjemniej. Andżelika Dębińska, z najkrótszym stażem, już potrafi wyczarować cuda. Zrobiła na przykład chustę tzw. mech, a to bardzo trudny wzór. – **Uczeń przerósł mistrza** – mówią o niej koleżanki. – **Zajmuje mi to wszystko mnóstwo czasu, koleżanki są bardziej wprawione, mają wyćwiczone ręce. Wykorzystuję jednak każdą wolną chwilę by „podziobać”** – mówi anglistka. Szydełkowanie wymaga wprawy, techniki, ale i talentu. Nie każdy po roku będzie potrafił tworzyć tak skomplikowane dzieła. – **Talent jest potrzebny. Nigdy nie odtwarzamy zobaczonych w interencie wzorów „jeden do jednego”. Trzeba mieć zmysł.**



Mają nie tylko talent do nauczania, ale też do szydełkowania. Swoją pasją zarażają innych

Cały czas coś się pruje, gdy się nie podoba i zaczyna od początku. Nie ma w tym żalu, bo czas, który szydełkowałam spędziłam z radością! A o to chodzi, nie o końcowy efekt, ale o miłe spędzenie czasu – podkreśla Emilia Sułkowska. Tu dochodzimy do terapeutycznej mocy szydełka! Jak mówią nauczycielki, to zajęcie wycisza, uspokaja, jest rozwiązaniem na problemy życia codziennego, pozwala oderwać się od rzeczywistości. – **Są wzory, które wymagają skupienia i kreatywności, są i takie wymagające schematycznego dzióbania. To pozwala wyłączyć głowę. Mam wielki szacunek dla pań, które robią rękodzieło. Starsze pokolenie miało o wiele trudniej niż my. Teraz są tutoriale, filmiki, youtube, Pinterest pełen jest pomysłów. Dawnej tego nie było! Z wielkim wzruszeniem dostałam w wakacje walizkę z niedokończonymi robótkami po mojej świętej pamięci babci. Było to dla mnie wielkie przeżycie. Być może dokończę jej dzieło** – przyznaje Małgorzata Matczak. Każda z nich ma w domu kilka lub kilkanaście rozpoczętych prac. – **W zależności czy wracam z pracy mniej czy bardziej zmęczona, czy mamy dużo czasu czy mało, czy chcę być kreatywna czy tylko robić schematy, sięgam po robótkę, która akurat w danej chwili sprawi mi radość. To relaksuje, zapomina się o wszystkich troskach** – mówi Emilia Sułkowska. W ich domach są wydziergane obrusy, serwetki, kocyki, kwiatki. Pomaga tu współczesna technologia. Choćby przezroczyste, przyklejane haczyki, których nie widać. I oczywiście internet, który jest niewyczerpalnym źródłem pomysłów i inspiracji. – **Braknie mi**



Mnogość wzorów i kolorów... To wszystko wyszło spod rąk kramskich twórczyń

życia, żebym zrobiła wszystkie wzory, które bym chciała – twierdzi Emilia Sułkowska. – Ja mam całe mnóstwo screenów rzeczy, które chciałabym zrobić – ubrania, torby, czapki zimowe, kominy. Jak się coś zobaczy, to trzeba od razu kupić włóczkę, by czekała jak przyjdzie na to ochota. Zaczynałam od dwóch włóczek, teraz za kanapą sto-



ją cztery kartony – przyznaje z uśmiechem Andżelika Dębińska. To hobby, na które też można wydać trochę pieniędzy – kolejne włóczki, kolory i faktury nici, a i szydełka są różne – są jak samochody i mercedesy. One robią już tymi z górnej półki!

Pasjonatki szydełka przyznają też, że wchodząc do ich domów od razu widać, że królują tam robótki ręczne. – **Wszędzie leżą włóczki, małe nożyczki, niedokończona praca...** – wyjaśniają. Swoją pracą zarażają innych, także młodszych. Jako nauczycielki dodają, że wiele radości sprawiam im, gdy dzieci zabierają się za szydełko. – **Przenosimy to na grunt szkolny przynosząc swoje prace jako dekoracje stołów, parapetów.** Dlatego i oni zaczęli przy-

nosić szydełka i włóczki na lekcje – mówią. – **Ja swoim uczniom zrobiłam breloczki- ośmiorniczki i bardzo mnie cieszy jak teraz widzę, że nadal je noszą!** – mówi polonistka. – **Ja znów na Wielkanoc przyniosłam do szkoły kurczaki i było z nimi wiele radości** – dodaje Małgorzata Matczak. – **Dużo rzeczy rozdajemy, to jest dawanie radości innym** – twierdzą zgodnie. – **To co robimy własnoręcznie to największy dar, bo poświęcamy to, co jest największą wartością naszego życia, czyli czas. On się nie wróci, a poświęcamy go dla kogoś. Po latach przychodzi ta mądrość, że czapka zrobiona przez babcię to coś więcej niż tylko czapka** – mówi Małgosia Matczak.



Dzwoneczki, zawieszki, aniołki i choinki – to wszystko zdoła ich domy w czasie Bożego Narodzenia



Z włóczki powstają też poduszki i zabawki dla najmłodszych

Redakcja Wiadomości Gminy Kramsk
Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Kramsku
adres: Rynek 4a, 62-511 Kramsk
tel: 63 247 00 01 e-mail: gokramsk@gokramsk.pl

Redaktor naczelna: Olga Boksa
zdjęcia: Olga Boksa
tel: 662 225 705 e-mail: redakcja@gokramsk.pl
Skład i wydruk: Drukarnia Braci Wielińskich S.C.

Kochani Parafianie i Drodzy Mieszkańcy Gminy Kramsk!

Kiedy przychodzą Święta Bożego Narodzenia i spotykamy się w różnych społecznościach – począwszy od rodzin do wspólnot, do których przynależymy, składamy sobie życzenia. Zazwyczaj mówimy rzeczy, które są ważne – zdrowia, szczęścia, pomyślności. Oczywiście, że tego wszystkiego Wam życzę. Jak często powtarzamy – jak będzie zdrowie, będzie wszystko. Pewnie tak nie jest, choć zdrowie jest ważne, aby móc cieszyć się radością życia, w którym spotykamy innych ludzi.

Przesłaniem narodzonego Chrystusa jest jednak prawda uniwersalna, dla wierzących i dla tych, którzy reprezentują inne wartości. Mianowicie Bóg zesłał Jezusa, Dawcę pokoju. Możemy sami sobie uświadomić, że pokoju wśród nas jest tak niewiele, że cały świat stoi na chaosie wojen, obojętności, a czasami wręcz nienawiści.

Dlatego życzę wszystkim, aby nowonarodzony Jezus, którego wspomnienie i obecność przeżywamy każdego roku, był Dawcą pokoju dla Was. Byście mieli tę możliwość sami oddziaływać pokojem wobec osób, które spotykacie na drogach swojego życia.

*Z serdecznymi życzeniami
Ks. Proboszcz Sławomir Kasprzak*



Wesołych ŚWIĄT Bożego NARODZENIA

II Jarmark Bożonarodzeniowy za nami

Magia świąt na kramskim rynku

Mikołaj tańczący z ogniem, rozdający cukierki i pozujący do zdjęć, wśród kramów z tradycyjnymi potrawami - od pysznych pierogów po słodkie wypieki, ozdobami bożonarodzeniowymi, unikatowymi dekoracjami i świątecznym rękodziełem, a wszystko przy dźwiękach kolęd i pastorałek, także na góralską nutę. II Jarmark Bożonarodzeniowy w Kramsku pozwolił mieszkańcom i gościom poczuć magię świąt!

Na sobotnie popołudnie, 16 grudnia, gospodarze Jarmarku Bożonarodzeniowego przygotowali program pełen świątecznych atrakcji. Na licznych stoiskach rozstawionych wokół rynku znalazły się tradycyjne potrawy, miody, choinki, dzwoneczki i bombki, zabawki i wyroby rękodzielnicze przygotowane przez koła gospodyń wiejskich z gminy oraz przyjezdnych wystawców. Na dzieci czekał Święty Mikołaj ze Śnieżynkami, w specjalnym camperze można było zrobić sobie zdjęcie w mikołajowej scenerii oraz nagrać bardzo popularny ostatnio filmik 360. Oczywiście nie mogło zabraknąć muzyki – na scenie prezentowali się soliści ze Studia Piosenki oraz instrumentalści na co dzień uczący się Gminnym Ośrodku Kultury, zespół „Sentymentalne Serca”, instrumentalści z „Quintet Brass” oraz „Trio od święta”, czyli: Barbara Drop, Arkadiusz Sobolewski i Tomasz



Życzenia płynęły ze sceny, od włodarzy, księdza proboszcza i gości

Brzeziński. O godzinie 18.00 rynek zapłonął! Dosłownie i w przenośni, gdyż tancerze z Poznania w swoim przedstawieniu „Mikołaj w opałach” nie bali się płomieni – w ruch poszły pochodnie i race. Udało im się także rozpalic publiczność, która bardzo żywiołowo reagowała na ich ogniowy show. Zakończenie jarmarku było muzyczne na góralską nutę dzięki folkowej kapeli „Górska Hora”.

– Nasz jarmark przypada w czasie adwentowym, w czasie oczekiwania. Życzę, by oczekiwania, które Państwo nosicie w swoich sercach, wszystkie pragnienia i zamierzenia zyskały błogosławieństwo Bożej Dzieciny i mogły zostać spełnione przy ciepłe i blasku betlejemskiej gwiazdy – życzył licznie przybyłym na Jarmark mieszkańcom i gościom, wójt Andrzej Nowak.

Organizatorami II Jarmarku Bożonarodzeniowego w Kramsku byli: GOK, Urząd Gminy Kramsk.



Piękna, świeżą choinka i sanie Mikołaja przyciągają uwagę



Cały rynek przybrany był świątecznie



Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Helenowa Drugiego zorganizowała zbiórkę dla schroniska dla zwierząt



Gości karmily panie z kilku kół gospodyń wiejskich



Na zakończenie zagrała Górska Hora



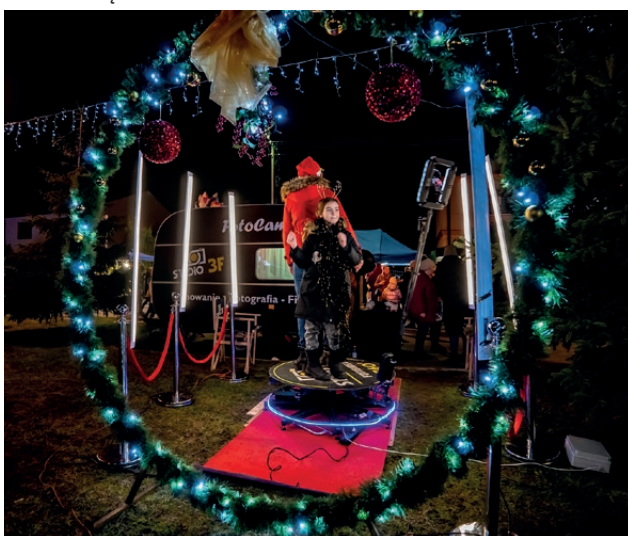
Sentymentalne serca



Trio od święta



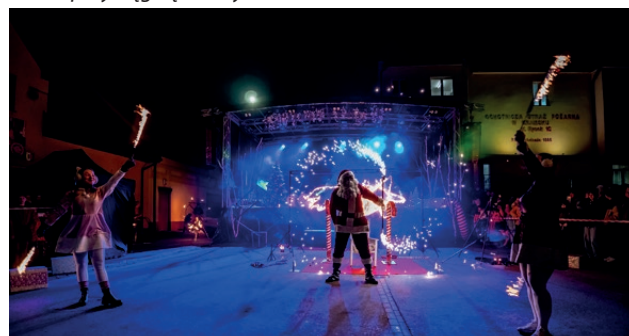
Mikołaj na kramskim rynku był w opałach



Jedną z atrakcji były filmiki 360



Pokaz przyciągnął tłumy



Święta Bożego Narodzenia wczoraj i dziś

Kto z nas nie ma w domowych archiwach zdjęć z Mikołajem, z choinką, z rodziną przy wigilijnym stole? Poprosiliśmy radnych Gminy Kramsk, by poszperali w starych albumach na chwilę przed świętami. Kto przystąpił do naszej zabawy? Jakie świąteczne ujęcia znaleźli?



W roku 1976 Józef Nawrocki przygrywał podczas świąt Bożego Narodzenia w rodzinnym domu



W latach 90-tych moda była inna, ale tradycyjna choinka stała w domu Haliny Rogowskiej, podobnie jak dziś



Przy choince
w domu
Darka Matczaka
– rok 1986



6-letni Piotrek Krajewski.
Boże Narodzenie
w przedszkolu
we Wrześni – 1959 rok



Do zabawy przyłączyła się też pani wicewójt Dorota Kubsik. Mała Dorotka w przedszkolu w Kramsku nie bała się Mikołaja, choć na fotografii nie zachował się jego wizerunek



Mała Anetka, obecnie Plecka, przeżyła swoje pierwsze święta w 1974 roku

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

W tym świątecznym nastroju, wszystkim mieszkańcom składamy serdeczne życzenia: wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr. Niech radość i spokój Świąt Bożego Narodzenia towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok.

Życzy
Dyrektor Centrum Usług Społecznych w Gminie Kramsk wraz
z pracownikami

Piernikowe szaleństwo w Świątym

Tradycją stało się piernikowe szaleństwo z KGW Świątym. W tym roku po raz kolejny pani zaprosiła mieszkańców swojego sołectwa, dużych i małych, do wspólnego pieczenia.

Już 25 listopada sołectwo Świątym zabrało się za przygotowania świątecznych smakołyków. Podczas piernikowego szaleństwa dzieci, małe i te trochę starsze, wyczarowały prawdziwe dzieła sztuki. Artystów odwiedził też Świątym Mikołaj z workiem pełnym upominków. Przy okazji kulinarnego spotkania dzieci wraz z rodzicami przyniosły rzeczy, które zostały przekazane Stowarzyszeniu WioskowoMi.



Mikołaj na zajęciach z rytmiki

Od września tego roku w Gminnym Ośrodku Kultury odbywały się zajęcia z rytmiki dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Na grudniowy trening wpadł do nich Mikołaj!

Zajęcia artystyczne „Dorastamy ze sztuką” realizowało Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Kultury w Gminie Kramsk. Zaczęły się wraz z początkiem tego roku szkolnego. Zadanie z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego było dofinansowane ze środków Powiatu Konińskiego. Głównym jego celem było stworzenie ciekawej i atrakcyjnej oferty kulturalno-edukacyjnej w naszej gminie, a dzięki rytmice dzieci miały szansę poprawić swoje zdolności muzyczne, sprawność fizyczną i umysłową, poczucie rytmu i koncentrację. Całkowity koszt organizacji zajęć wyniósł 7 tys. zł, w tym dotacja na zadanie realizowane z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego ze środków Powiatu Konińskiego to 6 tys. zł.



HO HO HO – Mikołaj w przedszkolu

Dotarcie do Przedszkola Gminnego w Kramsku nie było w tym roku kłopotliwe dla Świętego Mikołaja - dzięki zimowej aurze jego sanie sunęły po śniegu! Jak co roku 6 grudnia jegomość w czerwonym kubraku odwiedził najmłodszych mieszkańców, przy okazji przywoząc też prezenty dla dorosłych. Kogo spotkał w tym roku w przedszkolu?

– Witam moje kochane, małe i duże, aniołeczki! – zaczął wyczekiwany przez wszystkich Święty Mikołaj. – **Jak pięknie wyglądacie i z niecierpliwością na mnie czekacie. Ciężko do Was dojechać, bo drogi śliskie i kręte, sanie prezentami załadowane, a moje renifery już zasapane! Zasapane, ale wierszyk mi przez drogę nuciły:**

„Mikołaju, Mikołaju, pędźmy szybko do Przedszkola Gminnego w Kramsku, tam grzeczne dzieci na Ciebie czekają, bardzo grzecznego Pana Wójta, grzeczną Panią Wicewójt i Panią Dyrektora mają. Bardzo o Wasze przedszkole dbają, dlatego prezenciki od Mikołaja otrzymają!”

Ja cały rok obserwowałem i tę firmę budowlaną podziwiałem, że tak budynek szkoły obrobili, że z niego Pałac Przedszkolno-Żłobkowy zrobili! Bardzo się napracowali, grzeczni byli i na prezenciki zasłużyli! A pani sekretarka bardzo się postarała i zamówienie na prezenty mi przysłała. I pani fotograf bardzo grzeczna była, piękne zdjęcia porobiła. A teraz dla Was moje dzieci – 6 grudnia jak dobrze wiecie, Święty Mikołaj chodzi po świecie! Dźwigam swój worek niez mordowanie i każde z Was prezent dostanie!



Mikołaj mówił tego dnia wierszem

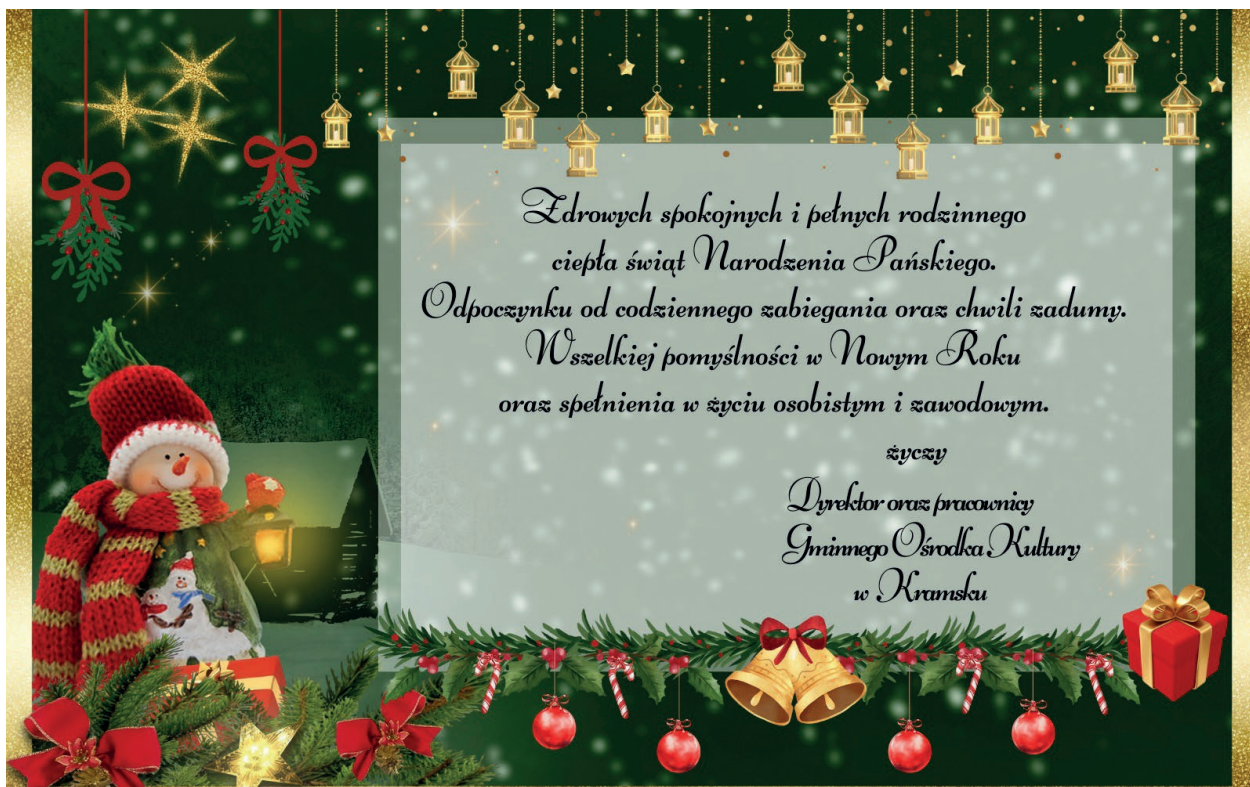
Na Mikołaja czekała w tym roku cała przedszkolna społeczność, a wraz z nią goście. Tego dnia w placówce odbyła się bowiem także rada budowy nowego kompleksu oświatowego. Słodkości z okazji 6 grudnia otrzymali: Piotr Żywica - inspektor nadzoru, Roman Pilch - kierownik budowy, Tomasz Tomaszewski - wykonawca robót, Patryk Antczak - projektant oraz z Urzędu Gminy Maciej Żmijewski i Alicja Stefańska, a także wójt Andrzej Nowak, jego zastępca Dorota Kubsik i dyrektor przedszkola Barbara Dutkowiak.



6 grudnia liczni goście odwiedzili kramskie przedszkole



Z wizyty Świętego najbardziej cieszyli się najmłodszy



21 i 22 stycznia – Dzień Babci i Dzień Dziadka

Wnuki życzą zdrowia, szczęścia i samych radosnych dni!

W styczniu obchodzimy bardzo ważne święto – a właściwie dwa – Dzień Babci i Dzień Dziadka. Jak ważni są seniorzy w życiu dzieci, czego ich uczą, a jaką wiedzę mogą otrzymać od najmłodszych? Czego swoim dziadkom i babciom z okazji ich święta życzą uczniowie Szkoły Podstawowej w Kramsku?



Filip Kulpa, klasa 7b

– Zawsze odwiedzam dziadków z okazji ich święta, częściej tych od strony mamy, bo od strony taty mam tylko babcię. Dziadkowie są bardzo ważni w moim życiu, jak byłem młodszy mieszkalem z nimi i bardzo nam pomagali. Są bardziej wyrozumiali niż rodzice.

Chciałbym życzyć dziadkom szczęścia, zdrowia i żeby długo żyli oraz by każdy o nich pamiętał.



Aleks Rogowski, klasa 5

– Nie mam już dziadków, ale pamiętam ich. Z babcią dużo rozmawialiśmy, jedliśmy, lubiliśmy razem spędzać czas. Historię mojego dziadka znam od wujka i taty, wiem, że pracował w kopalni i był dobrym człowiekiem.

Wszystkim babciom chcę życzyć dużo zdrowia i szczęścia.



Jakub Górczewski, klasa 6a

– Dziadkowie są dla mnie bardzo ważni, spędzam z nimi bardzo dużo czasu. Babcia od strony mamy zawsze uczyła mnie szyć, babcia od strony taty nauczyła mnie gotować, dziadek za to uczył troskliwości, by pomagać bezinteresownie.

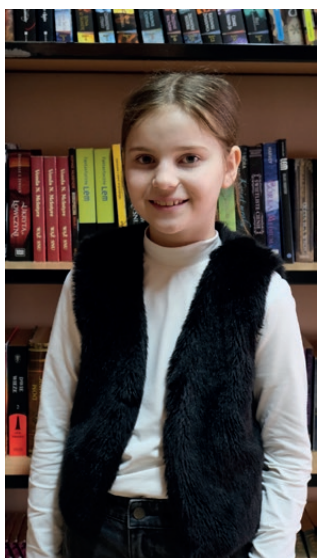
Życzę im, by długo żyli, by babcia od strony taty zaczęła znów chodzić, bo w tej chwili ma złamane nogi, a drugiej babci, by przyjeżdżała częściej, bo mieszka daleko.



Izabela Jaworska, klasa 4a

– Jestem szczęśliwą wnuczką, ponieważ mam wszystkich dziadków. Spędzamy wspólnie czas na co dzień, bo z jednymi mamy wspólne podwórko, a drudzy często przyjeżdżają. Babcia uczy mnie gotowania, z dziadką rozwiązujemy krzyżówki, spędzamy czas na dworze. Lubię słuchać historii naszej rodziny, o tym jak kiedyś wyglądał nasz dom.

Życzę dziadkom zdrowia, szczęścia i by żyli bardzo, bardzo długo!



Helena Bąk, klasa 3a

– Nie mam codziennego kontaktu z dziadkami, ale są dla mnie bardzo ważni. Uczą mnie wielu rzeczy, ale ja ich też. Uczę ich nowych słów, a oni mnie jak robić dobre schabowe albo mizerię i jak rozwiązywać krzyżówki. Z babcią oglądam też śmieszne seriale, a z dziadkiem wychodzę na dwór, gramy w ringo, czasami w piłkę nożną.

Życzę im zdrowia, dziadkowi by go nie bolał brzuch, babci by nie miała problemów z krzyżówkami oraz zdrowia, szczęścia i radosnych dni.



Martyna Kosturek, klasa 5b

– Została mi tylko jedna babcia i spędzam z nią cały czas, bo mieszkamy razem. Babcia mnie rozpieszcza, jest bardziej wyrozumiała, pozwala na więcej.

Życzę wszystkim babciom i dziadkom, by żyli jak najdłużej, by byli zdrowi, szczęśliwi i by im się wiodło!





Marta Michalak, klasa 7a

– Mam babcię i dwóch dziadków. Jedna babcia zmarła w 2021 roku, długo chorowała, ale wiele dla mnie znaczyła i dała mi po-

czucie, że jestem kochana, ważna w tej rodzinie i pokazała mi co to jest miłość. Druga babcia i dziadek mieszkają ze mną, spędzam z nimi czas, dbam o to, by mieć dobre relacje z nimi, bo wiem, co to znaczy kogoś stracić. Chciałabym, by czuli się docenieni, dlatego dużo rzeczy robimy razem. Babcia uczy mnie gotować, z dziadkiem latem łowiłam ryby i była to dobra zabawa. Z drugim dziadkiem rzadziej się spotykam, bo mieszka w Starym Mieście, ale uczy mnie o samochodach, bo sam jest mechanikiem. Lubię też rozmawiać z dziadkami, zazwyczaj o tym co się zmieniło, oni przytaczają wtedy swoje historie.

Życzę im dużo zdrowia, szczęścia i by nikt nie był samotny i opuszczony.



Hania Kosińska, klasa 3b

– Mam bliski kontakt z dziadkami, choć częściej spotykam się z tymi od strony mamy, bo mieszkają blisko. Z babcią razem szyjemy, ostatnio sukienkę, z dziadkiem też robię różne rzeczy, gramy w karty. Z okazji ich święta przygotowuję prezenty.

Życzę dziadkom żeby nie chorowali i żeby byli szczęśliwi.

Oszuści szukają coraz to nowych sposobów. Nie daj się okraść!

Do Komendy Miejskiej Policji w Koninie z terenu miasta i powiatu co chwila docierają sygnały o kolejnych oszustwach, w wyniku których mieszkańcy tracą swoje pieniądze. Jak podkreślają policjanci, pomysłowość sprawców nie zna granic! Prześcigają się w coraz bardziej zaskakujących i wszechstronnych scenariuszach. Cel zawsze jest jednak taki sam - kradzież naszych pieniędzy.

Zbliżający się okres świąt niestety zmniejszył poziom czujności. Pamiętajmy, że obietnica uzyskania wielkich pieniędzy, bądź inwestycji bez ryzyka, to zazwyczaj jedno wielkie oszustwo. Chrońmy siebie i innych przed utratą oszczędności czasami nawet całego życia. Ku przestrodze policja pokazuje przykłady oszustw, jakie miały miejsce w ostatnim czasie:

1) Mieszkaniec Żychlina skuszony możliwością inwestycji giełdowych został namówiony przez oszusta do instalacji na swoim telefonie i komputerze oprogramowania typu Alpenix oraz AnyDesk, które dały sprawcy dostęp do zdalnego pulpitu wskazanych urzędzeń. Oszust mając pełnię możliwości wykonywania operacji na koncie bankowym swojej ofiary zdołał ukraść prawie 65 tys. zł.

2) 41-letnia mieszkanka powiatu Konińskiego poznała na portalu Facebook mężczyznę obcej narodowości. Skuszona namowami do spotkania dokonała przelewów na łączną kwotę 35 tys. zł by umożliwić przyjazd do Polski swojemu nowemu przyjacielowi. Oszust wykorzystał wyłącznie ufność kobiety, a do ich spotkania nie doszło.

3) Kolejny oszust drogą telefoniczną skontaktował się z 65-letnią mieszkanką Konina. Poinformował, że kobiecie w związku z zaciągniętą w latach ubiegłych pożyczką należy się zwrot pieniędzy



POLICJA

w kwocie 3 tys. zł. Uszczęśliwiona informacją, przekazała oszustowi dane osobowe w tym numer i serię dowodu osobistego oraz numer pesel, a także zainstalowała na telefonie aplikację AnyDesk, aby udzielono jej pomocy w procedurze zwrotu pieniędzy. Kobieta wykonała wszystkie polecenia otrzymywane telefonicznie. Zanim zorientowała się, że jest oszukiwana, sprawca dokonał przelewów w kwocie 5500 zł oraz zaciągnął 3 pożyczki na łączną kwotę 4100 zł.

4) Ostatnia ofiara poprzez aplikację Messenger otrzymała prośbę z konta swojej koleżanki, aby udostępnić zdjęcia karty bankomatowej oraz podać kody BLIK. Przekonana przez sprawcę, że jest to konieczne w związku z wygraną pieniężną obu kobiet w konkursie, zgodziła się wykonać każdą czynność opisaną w wiadomościach. Dopiero po udaniu się do placówki bankowej otrzymała informację, że na obcy rachunek przelana została kwota 900 zł.

Nasz głos w sprawie asystenta ucznia o specjalnych potrzebach

– W Serocku zadziało się wiele dobra – ocenia wicewójt Dorota Kubsik po powrocie z Kongresu na temat: „Asystent Ucznia o Specjalnych Potrzebach Edukacyjnych [ASPE], jako element realizacji Edukacji Włączającej”, w którym uczestniczyli przedstawiciele naszej gminy. Jak mówi wicewójt, nie było to tylko spotkanie teoretyczne, ale pełne konkretnych rozwiązań, które mają sporą szansę niedługo wejść w życie i poprawić sytuację uczniów ze specjalnymi potrzebami. A tych jest coraz więcej.

Wszystko zaczęło się ponad rok temu, kiedy to Gmina Kramsk przystąpiła do pilotażowego programu grantowego z funduszy europejskich „Asystent ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi”. – **Zauważyłam, że jest taki program, do którego moglibyśmy przystąpić, gdyż borykamy się od dawna z problemem dzieci, które nie mają orzeczenia, ale mają problemy w normalnym funkcjonowaniu w szkole. Dzieci z autyzmem, które jeszcze nie są do końca zdiagnozowane, dzieci ze specjalnymi potrzebami zdrowotnymi – z padaczką, z cukrzycą, z pompą insulinową. Co zrobić w chwili, gdy w klasie jest jeden nauczyciel? Musi jednocześnie zaopiekować się chorym, udzielić pomocy, a nie może zostawić klasy. Takie sytuacje zdarzają się często** – mówi wicewójt Dorota Kubsik, odpowiedzialna za oświatę w gminie Kramsk. Jak podkreśla, ten temat pojawiał się często w interpelacjach poselskich, w internecie. Oczywiście, zgodnie z przepisami szkoły mają umowy z pielęgniarkami, jednak rzeczywistość wygląda tak, że są one w placówkach w określonych dniach, w określonych godzinach. – **Dużym problemem jest zorganizowanie opieki kiedy dziecko ma wahanie cukru, nauczyciel musi umieć obsługiwać pompę, wiedzieć kiedy dać coś zjedzenia. To ogromna odpowiedzialność, gdy w tym samym czasie są jeszcze inne dzieci, które patrzą, boją się, mogą różnie zareagować na kłopoty zdrowotne kolegi czy koleżanki. Kiedy poczytałam o tym projekcie, byłam pewna, że musimy w to wejść** – twierdzi. Powstał więc projekt na wszystkie gminne szkoły, wytypowano dzieci z mutyzmem, autyzmem, z lękiem separacyjnym. Samorząd otrzymał dofinansowanie na dwójkę dzieci i dwóch asystentów. Było to przedsko-



Głos w temacie asystentów zabrała Małgorzata Matczak, nauczycielka nauczania początkowego

– **Wiem jaka jest obawa rodzica, kiedy oddaje dziecko specjalnej troski do szkoły. Cieszę się, że tyle się zmieniło, że ASPE jest w szkole taką ważną postacią. Bardzo potrzebna jest pomoc asystentów dzieci z problemami zdrowotnymi, bo nie ma co ukrywać, że dzieci z zaburzeniami przybywa i będzie przybywać** – mówiła.



Nasza reprezentacja podczas kongresu w Serocku

le w Kramsku i Szkoła Podstawowa w Kramsku. Asystenci zostali zatrudnieni na rok. W tym czasie prowadzone były ankiety, badania. Projekt zakończył się wypracowaniem wniosków. To właśnie z nimi, podobnie jak z 300 innych szkół z całej Polski, reprezentacja gminy pojechała w listopadzie do Serocka. O naszych doświadczeniach słuchano tam z uwagą. Jako nauczycielka i mama dziecka z niepełnosprawnością, w imieniu gminy Kramsk wypowiedziała się Małgorzata Matczak. – **Wiem jaka jest obawa rodzica, kiedy oddaje dziecko specjalnej troski do szkoły. Cieszę się, że tyle się zmieniło, że ASPE jest w szkole taką ważną postacią. Bardzo potrzebna jest pomoc asystentów dzieci z problemami zdrowotnymi, bo nie ma co ukrywać, że dzieci z zaburzeniami przybywa i będzie przybywać** – mówiła.

Jak podkreśla dziś Dorota Kubsik, projekt zakończył się wypracowaniem wniosków i dokumentacji, która zostanie przekazana do ministerstwa, by wcielić ją jak najszybciej w życie. – **Wypracowano dwa modele asystentury: pierwszy asystent ucznia ze specjalnymi problemami edukacyjnymi oraz druga grupa, która narodziła się podczas trwania pilotażu: asystent ucznia ze specjalnymi potrzebami zdrowotnymi jak: cukrzyca, cewnik, padaczka, dziecko niedowidzące lub poruszające się na wózku. Jeśli to wejdzie w życie i ministerstwo da zielone światło, to będzie bardzo duży krok w dobrą stronę w edukacji** – mówi wicewójt.

Wyróżnienie dla uczniów z Anielewa

Nadia Ryszewska, Zuzanna Kurzawa i Filip Kurzawa – uczniowie klasy VIII Szkoły Podstawowej w Anielewie otrzymali wyróżnienie w III Wielkopolskim Konkursie „Z samorządem na Ty”. Młodzi ludzie rywalizowali z kolegami i koleżankami z całego województwa.

W piątek, 1 grudnia Nadia Ryszewska, Zuzanna Kurzawa i Filip Kurzawa wybrali się do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu gdzie odbył się III etap konkursu „Z Samorządem na Ty”. Po napisaniu testu, uczniowie z Anielewa wzięli udział w uroczystej gali, podczas której otrzymali wyróżnienia i nagrody. Na zakończenie uroczystości mieli przyjemność wysłuchać koncertu skrzypcowego Barbary Szelągiewicz. Z uczniami była ich opiekunka, pani Katarzyna Walkowska.

Konkurs przebiegał pod Patronatem Honorowym Marszałka Województwa Wielkopolskiego Pana Marka Woźniaka, w partnerstwie z Towarzystwem Samorządowym w Koninie. Do tegorocznej edycji zgłosiło się ok. 200 osób.



Nadia Ryszewska, Zuzanna Kurzawa i Filip Kurzawa wzięli udział w III etapie konkursu, gdzie zdobyli wyróżnienie

Kramska orkiestra nagrała nową płytę. Teraz czas na jej wydanie!

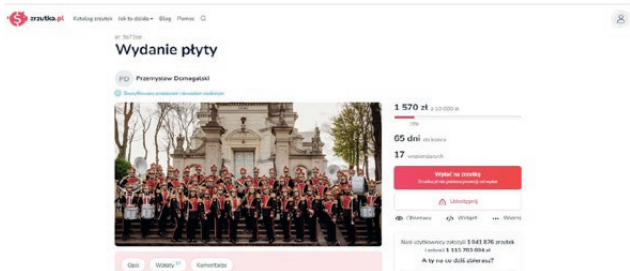
Kramska Orkiestra Dęta wraz z kapelmistrzem Przemysławem Domagalskim ma już zupełnie nowy, oryginalny materiał na nową płytę. Rok trwały, próby, nagrywanie, montowanie. To będzie jednak coś wyjątkowego! Każdy z nas może im w tym pomóc.

Orkiestra zaczęła pracować nad nowymi utworami na przełomie listopada i grudnia 2022 roku, choć materiały były zbierane jeszcze wcześniej. Aranżacje dla naszego zespołu zrobili na specjalne zamówienie: Szymon Gwóźdź, Szymon Piotrowski i Jarosław Piotrowski. Muzycy ćwiczyli utwory ponad pół roku przed ich nagraniem, które odbyło się w maju. W siedzibie orkiestry PAK KWB Konin pracowali przez trzy dni. – **Nagrywanie to bardzo ciężka praca** – przyznaje kapelmistrz Przemysław Domagalski. – **Danego materiału**



Orkiestra nagrywała materiały na płytę w maju tego roku w Koninie, zajęło jej to trzy dni

trzeba wykonać po kilka powtórzeń, ponieważ nie do końca wszystko słychać na etapie nagrań, więc potrzebne jest ich na tyle dużo, by później można było wybrać te bezbłędne. Mieliśmy do nagrania 12 utworów, więc powstało ich 60! – opowiada. Do utrwalenia materiału dźwiękowego użyto 62 mikrofony! Później przyszła praca nad połączeniem tego w jedną, bezbłędną całość. Zabrał się za to realizator dźwięku Marcin Kosmowski wraz z Przemysławem Domagalskim. – **Analizowaliśmy wszystko z partyturami, nutki, błędy, które się pojawiły można było poprawić, wybrać najlepsze wersje.** Kolejnym etapem było dogranie instrumentów, które nam towarzyszyły, bo wraz z orkiestrą zagrał Koniński Zespół Akordeonowy, oni do naszego materiału dograli akordeony. Ale to jeszcze nie wszystko. Dograne były też instrumenty elektroniczne – przy użyciu współczesnego instrumentarium zrobiliśmy



Na stronie zrzutka.pl wystarczy pisać „wydanie płyty” lub „Kramka Orkiestra Dęta”, wtedy znajdziemy naszą zbiórkę

sekcję smyczkową – nie było skrzypiec, choć je słychać – przyznaje kapelmistrz. Wykorzystana jest też gitara elektryczna i akustyczna – te nagrywał Arkadiusz Sobolewski. Po etapie instrumentalnym przyszedł czas na wokale – partie śpiewające wykonuje zespół ludowy „Dzieci Kujaw”. Jeszcze „tylko” obróbka techniczna i płyta jest gotowa do wydania!

Autorem całego projektu i pomysłodawcą jest Przemysław Domagalski. – **Zastanawiałem się czy ktoś już robił taki projekt, szukałem w internecie hasłowo „współczesna muzyka ludowa”, ale nie znalazłem nic na taki skład jak nasz.** Utwory są nagrane w różnej stylistyce – jazzowej, latynoamerykańskiej, trochę klasycznej, ale wzbo-

gaconej o instrumentarium, z którym jak do tej pory się nie spotkałem, dlatego to projekt oryginalny i na pewno posłuży jako wspaniała wizytówka naszej orkiestry i gminy Kramsk – mówi kapelmistrz.

Dlaczego jednak „na ludową nutę”? – **Właściwie dopiero, gdy zacząłem pracować w Gminnym Ośrodku Kul-**



W wakacje część wokalną nagrywał zespół „Dzieci Kujaw”

tury rozpoczęła się moja styczność z muzyką ludową, zacząłem ją poznawać, poznawać tradycje i wiele rzeczy zrozumiałem. Dlatego właśnie na ludowo - w hołdzie dla tych zespołów, które tu przez lata występowały, w hołdzie dla tradycji i wspaniałej historii zespołów ludowych. Z drugiej strony także z myślą o dzieciach i młodzieży, z których garstka tylko zainteresowałaby się taką muzyką, a w nowoczesnym wykonaniu trafi ona do szerszego odbiorcy. Jeśli Natalia Kukulska może śpiewać Chopina, to dlaczego my nie możemy zagrać muzyki ludowej w nowych aranżacjach... – podkreśla kapelmistrz



– Staramy się nieustannie rozwijać i pozostawić po sobie wspaniałą muzyczną pamiętkę, dlatego chcielibyśmy wydać płytę CD z utworami ludowymi we współczesnych aranżacjach Kramskiej Orkiestry Dętej, Zespołu Folklorystycznego Dzieci Kujaw i Przyjaciół – piszą o sobie

Teraz, aby wydać płytę, Kramka Orkiestra Dęta założyła internetową zbiórkę. Aby wytłoczyć płytę w ilości 1000 szt., wykonać mastering oraz projekt i drukowanie grafiki okładki potrzeba kwoty około 10 tys. zł. – **Koszty przedsięwzięcia są wysokie, ale nie wyobrażamy sobie, aby tej płyty nie wydać.** Każdy z nas włożył w to mnóstwo wysiłku i serducha. Chcemy zaprosić Was do wspólnej produkcji płyty, każdy z Was może dołożyć swoją cegiełkę. Wierzymy, że z Waszą pomocą uda nam się zwieńczyć to nasze najważniejsze przedsięwzięcie – zachęca Przemek Domagalski. Każdy może zasilić konto zbiórki, wystarczy wejść na stronę zrzutka.pl. Tam wyszukać po nazwie Kramka Orkiestra Dęta (znajdziemy tam zdjęcie, które dziś publikujemy w Wiadomościach i informacje o nagraniu płyty) Klikamy „Wpłać na zrzutkę”, później wybieramy kwotę lub wpisujemy ją samodzielnie i wybieramy swój bank inną metodę płatności np. BLIK. Każda, nawet niewielka, kwota pomoże zbliżyć się do celu.

Świąteczne ptaki gminy Kramsk

W polskiej tradycji nie ma żadnego ptaka, który kojarzył by się ze Świętami Bożego Narodzenia. Trochę szkoda, bo mamy kilka pięknych gatunków, które wpasowują się w klimat zimy i świąt.

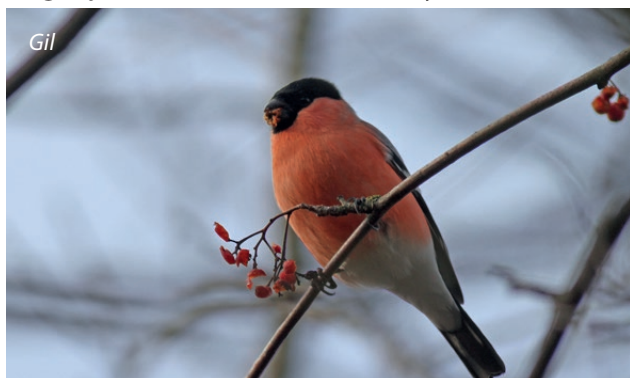


Rudzik



Rudzik

W Wielkiej Brytanii symbolem świąt i bohaterem większości świątecznych pocztówek jest małe rudyk. Być może jest to związane z legendą, która głosi, że pewnej zimnej nocy w stajence betlejemskiej przygasło ognisko. Zaniepokojona Maryja poprosiła zwierzęta o pomoc ale wszystkie spały. Jedyne małe rudyk podjął się zadania. Mocno trzepotał skrzydełkami aby wzniecić ogień. Szczęśliwie mu się to udało, ale nieszczęśliwie ogień przypalił część piórek na jego piersi. Od tej pory rudyki mają ruda plamkę, która jest pamiątką tego wydarzenia. Z Wielkiej Brytanii pochodzi kolejny świąteczny symbol, spotykany wraz z rudykiem na różnych grafikach. To gałązka ostrokrzewu z czerwonymi owocami.



Gil

Na innych świątecznych pocztówkach możemy trafić na gila. Ten ptaszek kojarzy się z zimą i choć występuje u nas cały rok, to właśnie zimą widzimy go najczęściej. Być może dlatego, że na tle śniegu wyróżnia się czerwoną barwą, a być może dlatego, że właśnie zimą przylatują do nas gile z północy. Tak czy inaczej gile to przepiękne czerwone kuleczki, które bardzo przypominają bombki na choince.



Gil

Kolejnym ptaszkiem, który wpasowuje się w zimowy, świąteczny klimat jest raniuszek, który do złudzenia przypomina białą, delikatną śnieżynkę. Właśnie o tej porze częściej możemy się na nie natknąć, ponieważ zimą raniuszki zbierają się w liczne stadka i gromadnie penetrują okoliczne krzewy i drzewa w poszukiwaniu jedzenia.



Raniuszek



Raniuszek

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia rudyki, gile, raniuszki i wszystkie ptaki mieszkające po sąsiedzku życzą Państwu pokoju, miłości i zgody. Śpiewając kolędy i patrząc na stajenkę, gdzie zwierzęta odgrywają bardzo ważną rolę, pamiętajmy, że są to nasi bracia mniejsi, o których winniśmy się troszczyć równie mocno, jak o siebie nawzajem.

Wesołych Świąt!

Wioletta Kołodziejczyk